

Atak Druzów ze Wzgórz Golan na ambulans Sił Obronnych Izraela



Druzowie to mniejszość religijna zamieszkująca głównie północ Izraela. W 2012 w Izraelu było 130 600 Druzów. W 1957, na prośbę ich przywódców, izraelski rząd uznał Druzów za odrębną społeczność etniczną. Druzowie to mówiący po arabsku obywatele Izraela, którzy służą w Siłach Obronnych Izraela. Członkowie tej społeczności zdobyli wysokie stanowiska w izraelskiej polityce i służbach publicznych. Przed założeniem Państwa Izraelskiego Druzów nie uznawano za wspólnotę wyznaniową. Byli też nierówno traktowani przez system sądownictwa. W większości przypadków Druzowie mieli dobre relacje z Izraelem.

Parę dni temu druzyjscy buntownicy ze Wzgórz Golan napadli na izraelski ambulans wojskowy. Był to drugi taki incydent w ciągu 24 godzin. Druzowie zaatakowali ambulans Sił Obronnych Izraela, który przewoził syryjskich bojowników. Jak podała Agencja Reutera, buntownicy ci zaatakowali ambulans wyrządzając rozległe szkody i powodując pogorszenie stanu zdrowia dwóch rannych Syryjczyków, którzy początkowo zostali zdiagnozowani jako nie będący w stanie zagrożającym życiu.

Atak ten został najprawdopodobniej przeprowadzony przez druzyjskich buntowników, których rozgniewało to, że syryjscy dżihadyści próbują przejąć i sterroryzować terytoria syryjskich Wzgórz Golan zamieszkałych przez Druzów. Protestujący twierdzą, że ranni Syryjczycy są członkami Dżabhat an-Nusra, powiązanej z Al-Kaidą organizacji terrorystycznej, która dopuszczała się nadużyć praw człowieka wobec syryjskiej społeczności Druzów. Funkcjonariusz Sił Obronnych Izraela zaprzeczył jakoby tych dwóch rebeliantów było członkami islamistycznej organiza-

cji terrorystycznej. Dwóch izraelskich żołnierzy, którzy byli wtedy w ambulansie, zostało rannych; jeden z nich to lekarz wojskowy.

„To bardzo poważny incydent”, oświadczył premier Izraela, Benjamin Netanjahu. „Nie pozwolimy, aby ktokolwiek brał prawo w swoje ręce i przeszkadzał izraelskim żołnierzom w wykonywaniu swoich obowiązków. Apeluję do druzyjskich przywódców, aby podjęli natychmiastowe działania i uciszyli te napięcia”.



Madzdal Szams (Mark A. Wilson, CC-BY-SA-3.0, źródło: Wikipedia)

Na miejsce zdarzenia zostało wezwane duże rozlokowanie sił policyjnych. Obszar ten zamknięto i doszło do konfrontacji z buntownikami. Po tym incydencie na ulicach druzyjskiej północnej wioski Madzdal Szams zaczęło się świętowanie. Jej mieszkańcy tańczyli, skandowali i wymachiwali flagami.

Przewodniczący izraelskiej społeczności Druzów, szejk Mowafak Tariq, stanowczo potępił ten atak. Powiedział: „My tak nie postępujemy i boli nas to, co się wydarzyło. To przestępstwo, którego dopuścili się nieprzestrzegający prawa ludzie i władze muszą podjąć działanie”.

Autonomia Palestyńska przekazuje Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu akta izraelskich „zbrodni wojennych”

W czwartek minister spraw zagranicznych Autonomii Palestyńskiej Riyad al-Maliki przekazał prokuratorom Międzynarodowego Trybunału Karnego akta dokumentujące domniemane zbrodnie wojenne Izraela w Strefie Gazy oraz budowę osiedli na Zachodnim Brzegu oraz we Wschodniej Jerozolimie. Izrael nazwał to posunięcie próbą „zmanipulowania i upolitycznienia” Międzynarodowego Trybunału Karnego.

To posunięcie Palestyńczyków wyznacza pierwszy krok w kierunku wszczęcia postępowania karnego przeciwko państwu żydowskiemu. Akta te zostały przekazane parę dni po tym jak grupa ekspertów ONZ uznała, że Izrael może być winny zbrodni wojennych, których miałyby się dopuścić podczas walk w Gazie zeszłego lata. Akta te zawierają ustalenia palestyńskiej komisji śledczej oraz informacje pochodzące od organizacji pozarządowych. Zostaną one wykorzystane we wstępnym dochodzeniu odnośnie ewentualnych zbrodni na terytorium, do którego prawo roszczą

sobie Palestyńczycy, prowadzonym przez prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego – Fatou Bensoudę. „W ten sposób Palestyńczycy próbują zmanipulować i upolitycznić mechanizmy sądowe Międzynarodowego Trybunału Karnego”, powiedział Emmanuel Nahshon – rzecznik izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. „Mamy nadzieję, że pani prokurator nie da się złapać w tę pułapkę”.



Obecna siedziba główna Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze
(Vincent van Zeijst, CC-BY-SA-3.0, źródło: Wikipedia)

Na początku śledztwa Bensouda chce ustalić, czy istnieją wystarczające dowody, by wsząć pełne postępowanie dochodzeniowe, które ostatecznie mogłoby doprowadzić do postawienia zarzutów zarówno Izraelczykom jak i Palestyńczykom. Nie wiadomo, ile czasu zajmie to postępowanie. Maliki powiedział, że informacje te stanowią „istotny argument dla natychmiastowego wszczęcia śledztwa”.

Powiedział, że akta te zawierają informacje dotyczące budowy osiedli i ofensywy militarnej Izraela na różnych terytoriach, zwłaszcza podczas zeszłorocznej wojny w Gazie. Przedstawiają także w skrócie zarzuty zbrodni popełnionych względem palestyńskich więźniów.

Zespół Międzynarodowego Trybunału Karnego ma przyjechać do Izraela pod koniec miesiąca, aby zbadać zarzuty Palestyńczyków. Izraelscy oficjele określili tę wizytę mianem „rutynowej”. Akta, które przedstawił Maliki, mają pomóc Bensoudzie w podjęciu decyzji o tym, czy rozszerzyć wstępne śledztwo do pełnego postępowania dochodzeniowego odnośnie działań przestępczych. Decyzję taką mogą podjąć jedynie sędziowie z wydziału przygotowawczego Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Przed rozpatrzeniem sprawy Palestyńczycy powiedzieli w oświadczeniu, że już samo jej rozpatrzenie „potwierdza, że brak odpowiedzialności doprowadził do nawrotu wykroczeń, które nie ustaną, jeżeli nie zostaną powstrzymane”. Jeżeli rozpatrzenie sprawy doprowadzi do wszczęcia postępowania, to sąd powinien przyrzeć się także zbrodniom, których rzekomo dopuścili się Palestyńczycy. Mogłoby to być chociażby wystrzeliwanie rakiet na zamieszkałe obszary oraz robienie z dzieci tarcz podczas walki, a także ukrywanie się walczących w służących cywilom szkołach i szpitalach.

Autonomia Palestyńska oficjalnie przystąpiła do Międzynarodowego Trybunału Karnego 1 kwietnia po podpisaniu w grudniu zeszłego roku traktatu założycielskiego tego Trybunału, jakim jest Statut Rzymski. Chociaż Izrael nie jest członkiem tego Trybunału, to mogą być do niego wnoszone sprawy przeciwko Izraelczykom podejrzany o „zbrodnie” wojenne popełnione na terytorium, do którego prawa roszczą sobie Palestyńczycy.

W poniedziałek raport Rady Praw Człowieka ONZ określił, że zarówno Izrael oraz ugrupowania palestyńskie mogły dopuścić się zbrodni wojennych i nalegał, aby Haga wszczęła śledztwo. Raport tej rady badają też obecnie śledczy z Międzynarodowego Trybunału Karnego. Izrael określił przyłączenie się Palestyńczyków do tego Trybunału mianem „skandalicznego”, a premier Benjamin Netanjahu ostrzegł, że Międzynarodowy Trybunał Karny staje się przez to „częścią problemu, a nie rozwiązania”. Izrael stanowczo sprzeciwił się także zarzutom popełnienia zbrodni wojennych w Gazie, oskarżając rządzący w Gazie Hamas o okresowe ataki przemocy. Netanjahu odrzucił raport Rady Praw Człowieka ONZ, który uznał za stronnicy, przeinaczony i pełen błędów.

W międzyczasie izraelska pozarządowa organizacja o nazwie „Shurat Hadin – Izraelskie Centrum Prawne” rozpoczęła zbieranie informacji obciążających przywódców palestyńskich, aby powstrzymać Międzynarodowy Trybunał Karny. Jak podano na hebrajskiej stronie internetowej „Ynet”, na początku tego tygodnia Shurat Hadin złożyła wniosek do Międzynarodowego Trybunału Karnego o odsunięcie Bensoudy od zajmowania się tą sprawą, gdyż już wcześniej wypowiedała się ona w mediach na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Kongres Stanów Zjednoczonych przyjmuje ustawę przeciwko ruchowi BDS

Po tygodniach politycznych przepychanek, w środę, prezydent Barack Obama odniósł kluczowe zwycięstwo w Kongresie, który przyjął ustawę pozwalającą mu natychmiastowo negocjować trans-pacyficzne porozumienie handlowe. Dwie zmiany w ustawie sprzeciwiły się także BDS (bojkot, wycofanie inwestycji i sankcje) – kampanii przeciwko Izraelowi, prowadzonej zwłaszcza przez kraje europejskie.



Zwycięstwo Obamy zależało od większości wśród Republikanów. Ustawa ta przeszła w zeszłym tygodniu przez Izbę Reprezentantów, aby ostatecznie zostać przyjęta liczbą głosów 60 do 38 w Senacie. Tak zwane pełnomocnictwo do promocji handlu poszerza władzę Obamy w negocjowaniu w Trans-Pacyficznym Porozumieniu o Partnerstwie, a także innych umów handlowych i prezentowania ich przed Kongresem, aby zagłosował za lub przeciw, bez ustawodawców mogących odrzucić dane porozumienie, nadając Obamie tzw. „przyspieszone poważnienie”.

Piętnastu pro-handlowych Demokratów dołączyło do Republikanów, z których tylko pięciu nie poparło tej ustawy. Warunki ustawy anty BDS wymagają od amerykańskich negocjatorów, aby odrzucenie kampanii BDS stało się głównym celem negocjacji z Unią Europejską dotyczących handlu. Przyczynić się ma do tego wolny handel ze Stanami Zjednoczonymi w zamian za zaprzestanie współpracy z ruchem BDS. To pierwsza od 4 dekad legislacja Kongresu Stanów Zjednoczonych, która odpiera próby bojkotowania Izraela.

Bądźcie więc teraz rozsądni, królowie, przyjmijcie przestrożę, sędziowie ziemi! Służcie Panu z bojaźnią i weselcie się, z drżeniem złożcie mu hołd, aby się nie rozgniewał i abyście nie zgubili drogi, bo łatwo płonie gniewem. Szczęśliwi wszyscy, którzy mu ufają! Ps. 2:10–12

W Mesjaszu,

Lonnie C. Mings

Tłumaczenie: *Kesja Gawel*